

Jacek Szymala: Hadziacz 1658-2018. Szkic historyczno-wizualny

Abstract: Hadiach 1658-2018. Visual-historical sketch

Summary: September 16, 2018 will pass 360 years after the signing of the Hadiach agreement. The subject of Hadiach agreement in iconography of the 17th and 18th centuries practically did not appear. Hetman Ivan Brzuchowiecki was associated with Hadziacz in the second half of the 17th century, and at the turn of the 17th and 18th centuries the author of the cossack chronicle Hryhorij Hrabianka. One of the nineteenth century historians of the Bohdan Chmielnicki uprising was Michał Drahomanow from Hadiach. The idea of the Republic of the Three Nations appeared during the January uprising (1863-1884). The idea of the Hadiach agreement has appeared in several documentary films, especially since the 1990s. A few years ago, the location of the signing of the Hadiach agreement was marked out and a memorial was created.

Keywords: Hadiach Agreement 1658, Visual History, Memorial.

Abstrakt:

16 września 2018 roku minie 360 lat od podpisania ugody między przedstawicielami Rzeczypospolitej Obojga Narodów i Kozaczyzny (Wojska Zaporoskiego). Zapewne z tej okazji powstanie wiele publikacji poświęconych znaczeniu unii hadziackiej. Artykuł stanowi jedynie skromny przyczynek w tym dyskursie. Chciałbym zaproponować spojrzenie na dzieje i upamiętnienie Hadziacza z perspektywy historii wizualnej¹. Najpierw, w oparciu o źródło

¹ D. Skotarczak, *Historia wizualna*, Poznań 2012; też, *Historia wizualna. Założenia teoretyczne i zakres badawczy* [w:] *Historia w kulturze współczesnej. Niekonwencjonalne podejścia do przeszłości*, red. P. Witek, M. Mazur, E. Solska, Lublin 2011; też, *Wprowadzenie do historii wizualnej* [w:] *Okno na przeszłość. Szkice z historii wizualnej*, red. D. Skotarczak, Poznań 2014, s. 10. Podstawowa definicja jest następująca: „Historia wizualna to zorientowana multidyscyplinarnie subdyscyplina badawcza zajmująca się analizą przedstawień (audio)wizualnych w kontekście historycznym. W tym rozumieniu historia wizualna obejmuje swym zasięgiem wszystkie te sfery, które występują na styku historii i historiografii, fotografii, filmu, sztuk plastycznych, nowych mediów i wszelkiej wizualizacji przeszłości i wiedzy historycznej. Do jej zadań należy zaś z jednej strony - wskazanie na rolę, jaką przedstawienia (audio)wizualne odgrywają w tworzeniu przedstawień historycznych (wyobrażeń o przeszłości), stając się swoistą alternatywą dla akademickiej historiografii. A z

konwencjonalne – pamiętnik, zarysowany zostanie rys dziejów Hadziacza w przededniu wybuchu powstania Bohdana Chmielnickiego. Kolejno omówione zostaną wybrane wizualizacje tematu symbolicznego porozumienia państwa polsko-litewskiego z Kozakami (a więc przykłady niekonwencjonalnych źródeł historycznych). Przybliżone będą także biogramy dwóch historyków związanych z Hadziaczem – Hryhorija Hrabianki i Michała Drahomanowa. Następnie uwaga zwrócona zostanie na miejsce pamięci jako źródło topograficzne dla historyka wizualnego. Istotnym materiałem były przewodniki po Hadziaczu. Ostatnia część opracowania powstała w dużej mierze dzięki badaniom terenowym oraz posłużeniu się metodami historii mówionej.

Słowa kluczowe: Ugoda hadziacka 1658, historia wizualna, miejsce pamięci.

Nietrudno zauważyć, że temat ugody hadziackiej był proporcjonalnie ignorowany w miarę eksponowania znaczenia ugody perejaśławskiej. Do zastanowienia pozostawiam refleksję na temat popularności Hadziacza współcześnie – w jakim stopniu w miejscu symbolicznego pojednania Trojga Narodów obecnie dostrzega się rolę Korony i Litwy? W jakiej mierze oddolna inicjatywa upamiętnienia zgadza się bądź nie z oficjalną polityką władz ukraińskich wyższych szczebli? Czy i jakie ryzyko dla popularyzacji historii przynieść może traktowanie miejsca pamięci jako okazjonalnego stołu biesiadnego, przy którym zabraknie miejsca dla historyków z Polski czy Litwy?

Przed powstaniem Bohdana Chmielnickiego, o Hadziacz (Hadiacz) trwał spór pomiędzy magnatem Jeremim Wiśniowieckim a jego szwagrem Aleksandrem Koniecpolskim. Sprawa miała być rozpatrzona na sejmie w Warszawie jesienią 1646 r. Nic nie ustalono z powodu nieobecności rzekomo chorego wówczas księcia Wiśniowieckiego. Rzec miała być wznowiona na sejmie wiosną 1647 r. Jeremi miał

drugiej - wskazanie na metody badawcze przydatne do analizy audiowizualnych reprezentacji przeszłości jako relatywnie nowych i równorzędnych wobec pisanej historii form refleksji o przeszłości oraz źródeł historycznych wymagających od historyka nowych umiejętności w zakresie krytyki i hermeneutyki przekazów medialnych." (D. Skotarczak, *Historia wizualna*, Poznań 2012, s. 188-189). Zob. także A. Radomski, *Historiografia w okresie transformacji. Kilka uwag na marginesie monografii: Historia wizualna*, „Kultura i Historia” 2015, nr 27; P. Witek, *Andrzej Wajda jako historyk. Metodologiczne studium z historii wizualnej*, Lublin 2016. Definicję historii wizualnej poszerzoną o aspekt literatury w funkcji źródła oraz o kategorię źródła topograficznego (chorografia) zaproponowałem w rozprawie doktorskiej *Powstanie Bohdana Chmielnickiego. Studium z historii wizualnej* (praca powstała pod kierunkiem prof. dra hab. Bogdana Roka, Wrocław 2017, praca niepublikowana).

wówczas przysięgać, że był chory i dlatego się nie pojawił. Istotę sprawy przytoczył dworzanin księcia, autor diariusza Bogusław Kazimierz Maszkiewicz:

„Pan Krakowski nieboszczyk, Hetman wielki koronny Stanisław Koniecpolski, ojciec Chorążego koronnego Hadiacz trzymał od króla Jmci. Przed śmiercią tedy wyprawił przywilej od króla Jmci na syna swego Chorążego koronnego, o czym Książę Wiszniowiecki niewiedząc, po śmierci zaraz Pana Krakowskiego, posłał po Hadiacz i otrzymał od króla Jmci nań przywilej; otrzymawszy zajechał, o co P. Chorąży pozwał mandatem Księcia Jmci na sejm, na który niestawił się Książę Jmci za chorobą swoją; wytoczyła się tedy sprawa na sejm anni 1647²”.

Ostatecznie Jeremi nie przysięgł, wymógł na Chorążym by odstąpił od tego warunku. „Przystąpiwszy tedy do sprawy, pokazało się to, że za żywota jeszcze swego, cessaż P. Krakowski synowi uczynił, i przysądzono Hadiacz P. Chorążemu koronnemu”³.

Hadziacz na początku powstania Bohdana Chmielnickiego był kozackim miastem pułkowym. Ugoda zborowska z 1649 r. zmniejszyła liczbę pułków: pułk hadziacki skasowano, powiększając pułki połtawski i mirhorodzki⁴. Ugoda perejaśławska z 1654 r. oddawała ziemie należące do Wojska Zaporoskiego (w tym Hadziacz) pod protekcję cara Aleksego Michajłowicza. Rozpoczęła się wojna Rzeczypospolitej z Moskwą (1654-1667).

W 1658 r. w Hadziaczu doszło do podpisania najszerzej, najpełniej z dotychczasowych, unii Rzeczypospolitej z Kozakami. Ugodę hadziacką (a nie śmierć Chmielnickiego) można w tym znaczeniu uważać jako faktyczny koniec powstania. Oto 16 września 1658 r. uzgodniono, że powstaje Rzeczpospolita Trojga Narodów, składająca się z Korony, Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Księstwa Ruskiego, wydzielonego z województw kijowskiego, braclawskiego i czernichowskiego. Urzędy w trzecim członie państwa miały być analogiczne do tych po unii lubelskiej 1569 r. Biskupi prawosławni otrzymywali miejsce w senacie. Stolicą Księstwa Ruskiego zostawał Kijów. Ze strony kozackiej ugodę sygnował nieprzychylny Moskwie Iwan (Jan) Wyhowski. Ustalenia ugody perejaśławskiej z 1654 r. zostały przekreślone. Po podpisaniu przez sejm i króla, ugoda hadziacka weszła w życie. Żywot jej był krótki – z powodów śmierci Jerzego Niemiryca i Iwana

² *Zbiór pamiątek historycznych o dawnej Polsce z rękopisów*, t. 5, s. 58-59. Dziennik wydano z kopii z czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego.

³ Tamże, s. 59.

⁴ *Україна під булавою Богдана Хмельницького: енциклопедія у 3-х томах*, Київ 2007-2009, t. 1, s. 12-13.

Wyhowskiego, jak również (nie bez oddziaływania Rosji) niechęci obu stron - Rzeczypospolitej i Kozaczyzny. Zabrakło siły na podtrzymanie tej wyprzedzającej swoją epokę (realnej?) szansy utworzenia środkowo-wschodnio europejskiej wspólnoty.

Tematyka ugody hadziackiej w ikonografii XVII-XVIII w. praktycznie się nie pojawiała. Wynikać mogło to z faktu, że już wówczas traktowana była jako mało realna efemeryda. Jeden z jej głównych twórców, Iwan Wyhowski, w ogóle rzadko portretowany, przedstawiany był przeważnie według jednego typu wizerunku, jako hetman z buławą w lewicy, czasami z atrybutami pisarza, ale bez detali umożliwiających skojarzenie z ugodą hadziacką. Znamienny jest fakt, że Olga Kowalewska w książce habilitacyjnej o ikonografii starszyny kozackiej XVII-XVIII w. wspomniała o Wyhowskim zaledwie kilkakrotnie i nie w związku ze sztuką, a tylko polityką⁵. W czasie objazdów terenowych po miejscach pamięci o powstaniu Bohdana Chmielnickiego w latach 2014-2017 znalazłem niewiele portretów Wyhowskiego, nie spotkałem się z przedstawieniem rzeźbiarskim, nie zauważyłem także nawiązań do heraldyki - trójpolowego herbu Rzeczypospolitej Trojga Narodów⁶. Interesującym wyjątkiem jest upamiętnienie ugody w samym miejscu jej podpisania pod Hadziaczem.

Z Hadziaczem drugiej połowy XVII w. był związany Iwan Brzuchowiecki (Briuchowiecki)⁷. Od początku powstania 1648 r. znalazł się w obozie Chmielnickiego jako jego osobisty, a potem „starszy” sługa. W 1656 r. posłował do Radnot, po śmierci Bohdana został sługą Jurija Chmielnickiego. W 1661 r. stany Rzeczypospolitej na sejmie nadały młodemu Chmielnickiemu starostwo hadziackie⁸. Było to starostwo niegrodowe, założone w 1634 r., składające się z miasta nad rzekami Psiołką i Grunią z przyległościami z dzierżawy mirhorodzkiej, stanowiło uposażenie hetmana kozackiego⁹. W latach 1661-63 Brzuchowiecki był atamanem Siczy, od 1663 r. do śmierci w 1668 hetmanem

⁵ O. Ковалевська, *Зображення крізь віки: іконографія козацької старшини XVII-XVIII ст.*, t. 1-2, Київ 2014.

⁶ W momencie podpisania ugody hadziackiej wojska Rzeczypospolitej zaangażowane były w oblężeniu Szwedów w Toruniu. Posłowie kozacy, po podpisaniu unii, udali się pod Toruń do króla. W poszukiwaniu śladów tej wizyty, zwłaszcza ewentualnych pamiątek nawiązujących do jej celu, przeprowadziłem na miejscu kwerendę obejmującą wywiady z przewodnikami miejskimi, która wykazała że nie zachowały się żadne formy upamiętnienia Kozaków w Toruniu z tamtego okresu. Zob. T. Nowak, *Oblężenie Torunia w roku 1658*, Toruń 1936, reprint: Oświęcim 2016 r.

⁷ *Tamże*, s. 67; M. Korduba, *Brzuchowiecki Iwan [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków 1937, s. 70-71.

⁸ Hadziacz [w:] *Słownik geografii Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, s. 7.

⁹ *Tamże*.

Ukrainy Lewobrzeżnej. Po podpisaniu traktatu andruszowskiego, Kozacy wznieśli powstanie przeciwko władzy rosyjskiej. W 1668 r. w związku z pochodem Grigorija Romanowskiego do Kotelwy¹⁰, Brzuchowiecki wyruszył z Hadziacza. Na pomoc ruszyły mu z pomocą z Czehrynia wojska hetmana Piotra Doroszenki. Wskutek niechęci części Kozaków i konfliktu z Doroszenką, Brzuchowieckiego skazano na śmierć. Doroszenko kazał go pochować w Hadziaczu.

Mimo, iż po traktacie andruszowskim, potwierdzonym pokojem Grzymułtowskiego w 1686 r., Zадnieprze, w tym Hadziacz, znalazły się pod panowaniem moskiewskim, na tych terenach nie było więc spokoju. Jeszcze przez blisko sto lat Kozacy lawirowali między Rzeczpospolitą, Moskwą a Turcją. Zniszczenie Czehrynia w 1676 roku spowodowało przeniesienie stolicy hetmańskiej do Baturyna¹¹. Pewne znaczenie ma położenie Hadziacza na wschód od połowy odległości z Czehrynia do Baturyna. Za czasów hetmana Iwana Mazepy Hadziacz ponownie został miastem pułkowym. Pułkownikiem hadziackim w tym okresie był m.in. autor kroniki kozackiej, Hryhorij Hrabianka¹². Warto poświęcić więcej uwagi tej postaci i jej twórczości.

Hryhorij Iwanowycz Hrabianka uczył się w Akademii Kijowsko-Mohylańskiej. Władał przynajmniej kilkoma językami obcymi: polskim, łaćńskim, niemieckim. Od 1686 r. był w służbie wojskowej; na początku setnikiem hadziackim, a od 1717 r. hadziackim sędzią pułkowym., w 1730 r. został pułkownikiem hadziackim. Zginął w 1737 r. podczas pochodu przeciwko krymskim Tatarom. Kronika Hrabianki, pisana pod wpływem składni języka ukraińsko-cerkiewno-słowiańskiego opowiada o Kozaczyźnie od czasów najdawniejszych do 1709 r. Tekst można podzielić na trzy części: 1 – od początku do wojny narodowo-wyzwoleńczej; 2 – sama wojna, 3 – od śmierci Bohdana Chmielnickiego. Chmielnicki jest centralną postacią dzieła Hrabianki. Kronikarz wskazuje na dwie główne zasługi hetmana: wyzwolenie spod władzy Polski i połączenie Ukrainy z Rosją. Iwana Wyhowskiego postrzega Hrabianka pozytywnie do śmierci Chmielnickiego; od tego momentu piętnuje jego wady jako sprzyjającego Lachom złodzieja skarbu i władzy zmarłego hetmana. Autor wstępu do współczesnego wydania litopisu nazywa omawiany utwór barokową powieścią historyczną. Litopis hadziackiego pułkownika Hryhorija

¹⁰ Kotelwa (Котельва) – osiedle typu miejskiego w obwodzie połtawskim, między Połtawą a Sumami.

¹¹ Obszernie na temat obu stolic kozackich zob. w В. Вечерський, *Гетманские столицы Украины*, Київ 2008.

¹² *Літопис гадяцького полковника Григорія Грабянки*, Київ 1992, вступ. Луценко Ю., s. 3-9. Zob. М. Грушевський, *Об украинской историографии 18 века*, „Известия Академии наук СССР отделение общественных наук.”-1934, nr 3, s. 215, 221, 223.

Hrabianki jest kompilacją autorów miejscowych i zagranicznych. Inspirował się latopisem Samowydca¹³, czerpał również z innej kompilacji – wydanego po raz pierwszy w 1674 r. Synopsysu Kijowskiego¹⁴. W XVIII w. litopis Hrabianki był najpopularniejszym rękopisem w całej literaturze „kozackiej”. Choć oryginał rękopisu się nie zachował, o jego popularności świadczą kopie, zachowane w ilości 50. Pierwsze wydanie rękopisu ukazało się w 1793 r. w czasopiśmie Fiodora Tumanskiego „Rosyjski Magazyn”. W wydaniu tym nie podano nazwiska autora; od razu stało się ono bibliograficzną rzadkością. Członkowie komisji powołanej do badania rękopisów w Kijowie, przygotowując w 1853 r. do wydania pamiętniki, w tym tekst Hrabianki (przetłumaczony na język ukraiński w 1854 r. przez R. H. Iwanczenkę), nie znali pierwszego wydania.

Jeszcze po I rozbiore na sejmie warszawskim zajmowano się sprawą Hadziacza. W 1775 r. „przez oddzielną konstytucją wyznaczono komisją z 16 urzędników koronnych dla ostatecznego załatwienia sporów między Tadeuszem Przyłuskim, starostą jeszcze hadziackim, a jego pasierbami Olędzkimi o gwałtowne wypędzenie z dóbr”¹⁵.

Jednym z XIX w. historyków powstania Bohdana Chmielnickiego był Michał (Mychajło) Drahomanow (Dragomanow) z Hadziacza, żyjący w latach 1841-1895¹⁶. Drahomanow wysoko cenił prace Iwana Kulisza, twierdząc że zapoczątkowały one obiektywne, a nie romantyczny, sposób przedstawiania dziejów Kozaczyzny. Analizując powstanie Bohdana Chmielnickiego, zwrócił uwagę, że początkowo nie planowano oderwania Ukrainy od Polski, a celem powstania było wywalczenie

¹³ Większość historyków autorstwo przypisuje Romanowi Rakuszce-Romanowskiemu, głównemu podskarbiemu w latach 60. XVII w. Latopis zaczął być spisywany w latach 70. XVII w., zapiski kończą się na roku 1703. Po raz pierwszy kronikę wydano w Moskwie w 1846 r. (wydawcą był O. M. Bodianski), rękopis był jednak znany historykom w pierwszej ćwierci XIX w. Drugie wydanie (1878 r.) przygotowała Kijowska Komisja Wydawnicza Dawnych Akt. (red. Orest Lewycki), ostatnie, trzecie, pochodzi z 1971 r. „Choć pozbawione metodologii historycznej i oparte na źródłach niewiadomego pochodzenia (jego własne notatki, rejestry kozackie, opowiadania świadków, ustne przekazy), dla wielu historyków dzieło Samowydca odznacza się walorami, zapewniającymi mu przewagę nad innymi kozackimi latopisami” (K. Losson, *Obraz konfliktu polsko-ukraińskiego w kronikach kozackich 1648-1658* [w:] *W kręgu Hadziacza A. D. 1658. Od historii do literatury*, red. P. Borek, Kraków 2008, s. 297).

¹⁴ Zbiór legend, zebrany przez nieznanego dziś autora, uważany za pierwszy podręcznik historii Ukrainy. Ma wartość bardziej jako mitologia, niż źródło historyczne; doczekał się aż 30 wydań. Hrabianka korzystał również z dzieła Wespazjana Kochowskiego *Roczniki Polski* oraz z *Wojny domowej* Samuela Twardowskiego i innych (Maricn Kromer, Samuel Pufendorf, Joachim Hübner).

¹⁵ Hadziacz [w:] *Słownik geografii Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 3, s. 7.

¹⁶ Omówienie historiografii Michała Drahomanowa zob. w: E. Hornowa, *Ocena działalności Michała Dragomanowa w historiografii ukraińskiej, rosyjskiej i polskiej*, Opole 1976; teże *Problemy polskie w twórczości Michała Drahomanowa*, Wrocław 1978.

autonomii. Łączność z Koroną miała zapewniać osoba króla – sam Chmielnicki w ujęciu Drahomanowa jawi się więc jako monarchista. Według historyka, Kozacy zaczęli myśleć o zerwaniu związków z Koroną dopiero po zwycięstwach 1648 roku. Drahomanow oszczędnie używał określenia „państwowość ukraińska” w odniesieniu do XVII wieku, mówiąc raczej, że Ukraina była wówczas podobna do państwa. Drahomanow podkreślał również, że przywódcy powstania, z Chmielnickim na czele, kierowali się interesami starszyny, nie licząc się z dążeniami chłopstwa i pospólstwa. Właśnie kolizja interesów wszystkich grup społecznych, sprowadzona do dwóch głównych kategorii – bogatych i biednych, doprowadziła do szukania oparcia w Rosji. Dużo miejsca poświęcił Drahomanow interpretacji zawarcia unii hadziackiej; również wiele na ten temat odważyła się zawrzeć w swoim opracowaniu Elżbieta Hornowa. Pewnym wyjaśnieniem może być fakt pochodzenia historyka z Hadziacza właśnie. Drahomanow nie potępiał prób porozumienia z Rzeczpospolitą, choć uważał, że bardziej naturalnym sprzymierzeńcem Kozaków była carska Rosja. Podobnie jak Kostomarow, w ocenie unii hadziackiej podkreślał walory intelektualne jej twórców (Niemiryca i Wyhowskiego), podkreślał również jej elitarny charakter. Drahomanow uważał, że projekt unii znał i aprobował Bohdan Chmielnicki. Warto podkreślić, że Kulisz i Drahomanow byli reformatorami fonetyki języka ukraińskiego (twórcami odpowiednio tzw. „kuliszowski” i „dragomanówki”). W ogóle, na przełomie XIX i XX w. nie była oczywistością twórczość w tym języku, stąd wielu intelektualistów pisało swoje dzieła i opracowania naukowe po rosyjsku lub po polsku¹⁷. W późniejszej historiografii, głównie polskiej, temat Hadziacza, osobliwie unii hadziackiej, obszernie przedstawił w okresie międzywojennym Władysław Tomkiewicz¹⁸. Temat podejmowano z okazji rocznic, np. 300.¹⁹ i zwłaszcza 350. (2008 r.)²⁰, należy się również spodziewać dalszego zainteresowania nim badaczy w związku z 360-leciem.

Do idei Rzeczypospolitej Trojga Narodów nawiązano w czasie powstania styczniowego lat 1863-1864. W 1862 r. powstał Komitet Centralny Narodowy, który

¹⁷ Duże zasługi dla popularyzacji mowy ukraińskiej miał Taras Szewczenko. Kwestie te szerzej omówił Leon Wasilewski w swoich wspomnieniach: L. Wasilewski, *Wspomnienia 1870-1904* (1914).

¹⁸ W. Tomkiewicz, *Unia hadziacka*, Warszawa 1937.

¹⁹ S. Kościałkowski, *Ugoda hadziacka. W trzechsetną rocznicę. 1658-1958*, [w:] *Prace Zebrane*, t. 5, Londyn 1958, s. 11-39; S. Kot, *Jerzy Niemiryca. W 300-lecie Ugody Hadziackiej*, Paryż 1960.

²⁰ M. Nagielski, T. Chynczewska-Hennel, P. Kroll [red.], *350-lecie Unii hadziackiej (1658-2008)*, Warszawa 2008; J. Kaczmarczyk, *Rzeczpospolita Trojga Narodów. Mit czy rzeczywistość. Ugoda Hadziacka – teoria i praktyka*, Kraków 2007; P. Kroll, *Od ugody hadziackiej do Cudnowa. Kozaczyzna między Rzeczpospolitą a Moskwą w latach 1658-1660*, Warszawa 2008; *W kręgu Hadziacza A. D. 1658. Od historii do literatury*, red. P. Borek, Kraków 2008.

stał na czele Organizacji Narodowej obejmującej trzy zabory. Jego pieczęć, podobnie jak w powstaniu listopadowym, składała się z dwóch symboli – orła i pogoni. W manifeście powstańczym w styczniu 1863 r. do broni przeciwko Rosji wzywano już trzy narody: Polski, Litwy i Rusi. Stefan Bobrowski zaproponował nową koncepcję godła powstańczego rządu. Miała się składać z trzech herbów: Korony (Orzeł), Litwy (Pogoń) i Rusi (Michał Archanioł) z napisem w otoku „Wolność Równość Niepodległość”. Pieczęć z nowym godłem wprowadzono dekretem z 10 maja 1863 r. „Trójherbowa pieczęć powstańcza była powszechnie używana. Jej odciski widnieją na manifestach RN, dokumentach organizacyjnych i nominacjach wojskowych, na ulotkach i egzemplarzach tajnej prasy, upoważniała do poboru podatków, była przepustką dla kurierów i łączników, bibułkową kartkę z odciskiem „pieczętki” otrzymywali ochotnicy udających się do „partii”, podobnie poświadczano służbę na polu walki [...]. Do końca epoki porozbiorowej Orzeł, Pogoń i Archanioł z pieczęci Rządu Narodowego – symbolu władzy tajemnego państwa polskiego – stały się trwałym elementem polskiej tradycji i kultury politycznej”²¹.

Ugoda hadziacka nie była popularna w filmografii. Nie jesteśmy w stanie wymienić tytułu, w którym byłaby głównym tematem²². Trójpolowy herb można natomiast zobaczyć w filmach o powstaniu styczniowym²³, np. trzeciej adaptacji powieści Stefana Żeromskiego *Wierna rzeka* (1983)²⁴. Filmy o powstaniu styczniowym mogą być w tym kontekście rozpatrywane jako podwójnie zapośredniczone źródło do historii idei ugody hadziackiej. Idea unii hadziackiej pojawiła się w kilku filmach dokumentalnych, zwłaszcza od lat 90. XX w. Tłumaczyć to można antymoskiewskim ostrzem polsko-kozackiego układu, tematu starannie cenzurowanego w czasach Związku Radzieckiego²⁵. Przykładowo stosunkowo

²¹ <http://powstaniestyczniowe.nck.pl/?p=1042> [dostęp 02.2018 r.].

²² Słusznym wydaje się apel do filmowców, by eksplorować właśnie tematy konstruktywne ze względu na historię polsko-ukraińską (niekoniecznie przecież mniej „filmowe”, może jedynie trudniejsze?), jak Hadziacz czy kontynuacja idei Wyhowskiego i Niemiryca przez Piłsudskiego i Petlurę.

²³ Powstaniem styczniowym w filmie zainteresowano się w związku ze 150 rocznicą. Zob. P. Kurpiewski, *Obraz powstania styczniowego w polskim filmie fabularnym [w:] Powstanie styczniowe w polskiej myśli humanistycznej. Dziedzictwo w kulturze, języku, literaturze, sztuce i prasie*, red. L. Mariak, J. Rychter, Gorzów Wielkopolski 2013. Warto wspomnieć, że z okazji 100-lecia wybuchu powstania powstał film dokumentalny *Powstanie styczniowe* (1962, reż. J. Stefanowski). Film ten wykorzystał Janusz Rulka jako materiał w dydaktyce historii (J. Rulka, *Wpływ filmu na rozwój myślenia historycznego uczniów*, Bydgoszcz 1969).

²⁴ Omówienie tego filmu zob. w: P. Kurpiewski, *Historia na ekranie Polski Ludowej*, Gdańsk 2017, s. 244-247.

²⁵ J. Tazbir, *Gra w odbijanego*, „Film” 1999, nr 8, s. 52.

dużo miejsca zajmuje w ekranowym *Wiek srebrny* z 1993 r. (część cyklu dokumentalnego *Dzieje kultury polskiej*). Dyskurs o relacjach polsko-kozackich rozpoczyna się równoległe z filmowaniem detali mapy Beauplana:

„Dla Rzeczypospolitej czas wojen się nie skończył. Po śmierci Chmielnickiego jego miejsce zajął hetman Iwan Wyhowski o zdecydowanie antyrosyjskim nastawieniu. Zarysowała się szansa na rozwiązanie kwestii ukraińskiej. W Hadziaczu zawarto ugodę. Z ziem trzech województw: kijowskiego, braclawskiego i czernichowskiego, miało powstać Księstwo Ruskie jako trzeci człon Rzeczypospolitej. Ugoda hadziacka nigdy nie weszła w życie [błąd, być może w celu uproszczenia faktu krótkiego obowiązywania ugody, podkr. J. S.]. Przeciw Wyhowskiemu i starszyźnie kozackiej wybuchło powstanie poparte przez Moskwę. W rezultacie nastąpił podział Ukrainy wzdłuż Dniepru na prawobrzeżną pod panowaniem polskim, i lewobrzeżną pod panowaniem rosyjskim. Podział ten przypieczętował traktat rozejmowy polsko-rosyjski podpisany w Andruszowie w 1667 r. Oznaczało to koniec polskiej ekspansji na wschód”²⁶

Do idei Rzeczypospolitej Trojga Narodów nawiązuje Bohdan Chmielnicki (odgrywany przez Bohdana Stupkę) w swoim programie politycznym zawartym w adaptacji filmowej *Ogniem i mieczem* (1999). Jego wypowiedź w rozmowie z więzionym Janem Skrzetuskim można interpretować jako dążenie do ugody z Rzeczpospolitą, a nie Moskwą, jak upierała się w interpretacji celów powstańców historiografia (i/w tym filmografia) marksistowska. Zważywszy na powyższe, jak również że ten dialog lub jego fragmenty są cytowane w kilku filmach dokumentalnych, przytoczmy go w całości:

„- Chmielnicki: Popatrz, co się dzieje na Ukrainie. Kto tutaj szczęśliwy? Królewęża i garstka szlachty. Dla nich ziemia? Dla nich złota wolność? A reszta? Bydło. Jakiej wdzięczności doznało wojsko zaporoskie za krew w obronie Rzeczypospolitej przelaną? Gdzie przywileje kozackie? Wolnych Kozaków w chłopów chcą zmienić. Chcę wojny z nimi, nie z królem. Król, to jest ojciec, a Rzeczpospolita – matka.
- Skrzetuski: I dlatego na Matkę Tatarów ściągasz?
- Chmielnicki: Mamy iść na pewną śmierć? Nie. Ma nas czekać los poprzednich powstań? To nie ja, to oni. Królewęża Matkę mordują. A gdyby nie oni, miałyby Rzeczpospolita nie Dwojga, a Trojga Narodów tysiące wiernych szabel przeciwko Turkom, Tatarom, Moskwie. [podkr. J. S.]

²⁶ L. Skrzydło [reż.], *Wiek srebrny* (cykl *Dzieje kultury polskiej*), Telewizja Polska 1993.

- *Skrzetuski: Ktoś Ty, Hetmanie jest, że się sędzią i katem kreujesz? Czemu Ty Bogu sądu i kary nie zostawisz?*
- *Chmielnicki: Kiedyśmy przed królem skargę składali, to Miłościwy Pan rzekł: «co, to nie macie samopałów i szabel przy boku?»*
- *Skrzetuski: Gdybyś przed Królem Królów stanął, Ten by rzekł: «Przebacz nieprzyjaciołom swoim, jakom ja swoim przebaczył».*
- *Chmielnicki: Z Rzeczpospolitą wojny nie chcę. Niech nam prawa przywróć – Tatarów odprawię.*
- *poseł: «Lachy na nas idą!»*
- *Chmielnicki: Wojna.²⁷*

Promocję Hadziacza jako atrakcji turystycznej utrudniają skąpe informacje zawarte w kolejnych przewodnikach. Autor hasła w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego...* ogranicza się do kilku zaledwie zdań. W radzieckim, napisanym w języku ukraińskim, przewodniku po znaczących miejscach Ukrainy (1961 r.)²⁸, zawarto opis Hadziacza, choć pozbawiony wzmianki o ugodzie z 1658 r. Pierwsze dwa zdania głoszą: „Szeroki połtawski szlak, przeciąwszy bory sosnowe i most przez rzekę Ps[i]ol, podchodzi do Hadziacza. W XVII wieku Hadziacz był miastem pułkowym, a w 1665 r. został nawet hetmańską rezydencją.”²⁹ Dalej wspomniana jest obrona przed Szwedami podczas wojny północnej, z kolei związek miasta z życiem i twórczością Panasa Minina i Łesi Ukrainki. Najbardziej obszerna część opisu dotyczy współczesności – wymieniona jest fabryka masła, wosku „i inne”, pomnik generała Armii Czerwonej Pawła Korzuna (który zginął w walce o miasto – *nota bene* - 16 września 1943 r.). Ostatnia informacja wskazuje na kurortowy charakter miasta i jego okolic.

Ukraińskojęzyczny przewodnik po mieście z 1985 r.³⁰ zawiera więcej informacji (nie każdy, jako główny cel odwiedzin postawi miejsce podpisania unii). Otóż w Zielonym Gaju pod Hadziaczem żyła i tworzyła ukraińska pisarka Łesia Ukrainka. Po raz pierwszy odwiedziła miasto w 1883 r., odtąd wracała tu regularnie (ostatni pobyt w lecie 1906 r.). Okoliczne krajobrazy stanowiły inspirację dla jej utworów. W Hadziaczu przebywał Taras Szewczenko. W latach 1888-1899 w mieście zatrzymywał się Antoni Czechow, podróżując z Sum do Mirhorodu. Mikołaj Gogol, przebywając w Hadziaczu, opisał w swojej powieści lokalną szkołę.

²⁷ J. Hoffman [reż.], *Ogniem i mieczem*, Polska 1999. Cytowany fragment wykorzystano w: M. Balcerzak [reż.], *Śladami Ogniem i mieczem*, Polska 1999; J. Kieszkievicz [reż.], *Prawda przeciw prawdzie*, Polska 2000; J. Mańka [reż.], *Buntownik mimo woli* (cykl *Na tropach tajemnic*), Polska 2008.

²⁸ *Визначні місця України, Київ 1961, s. 492-493.*

²⁹ Tamże, tłumaczenie własne.

³⁰ *А. Я. Панасенко, Гадяч: путівник, Харків 1985.*

W treściach przewodnika-monografii Hadziacza z 1985 r. warto zwrócić uwagę na proporcje. Temat unii hadziackiej się pojawia, zajmuje jednak jedynie krótki akapit spośród 16 stron rozdziału poświęconego historii miasta. Z oczywistych względów treści eksponują losy miasta w czasie rewolucji 1905 i 1917 r. oraz II wojny światowej. Na temat unii, tekst mówi tylko (w polskim tłumaczeniu): „16 września 1658 roku I. Wyhowski podpisał z polsko-szlacheckim rządem tak zwaną «ugodę hadziacką», na mocy którego Ukraina odrywała się od państwa Rosyjskiego i wchodziła w skład szlacheckiej Polski. Nastąpił wzrost zasiedlenia”³¹. W rozdziale dotyczącym muzeów i innych instytucji kulturalnych, dowiadujemy się że w Hadziaczu w 1951 r. powstało rejonowe muzeum historyczno-krajoznawcze, w którym znajdują się m.in. eksponaty dotyczące „udziału mieszkańców w wojnie wyzwoleniczej narodu ukraińskiego lat 1648-1654”³². Powyższe przykłady ilustrują zacieranie pamięci o unii hadziackiej i jej znaczeniu w radzieckich przewodnikach turystycznych. Wprost proporcjonalnie, zarówno historiografia, jak ikonografia i przewodniki turystyczne, zgodnie eksponowały ugodę w Perejasławiu.

W poszukiwaniu śladów, miejsca pamięci po unii, odwiedziłem ukraińskie miasteczko Hadziacz w maju 2016 r. Na centralnym placu dominują pomniki upamiętniające bohaterów II wojny światowej. Drogi do muzeum (Гадяцький історико-краєзнавчий музей) miejscowi ludzie nie potrafili wskazać. Znajduje się nieopodal, za współczesną cerkwią i parkiem, powstało kilka lat temu jako regionalne muzeum krajoznawcze. Zawiera kilka sal eksponatów, głównie z okresu historii XX w. (w tym egzemplarze czasopism, podejmujących temat unii hadziackiej). Samo miejsce podpisania unii w 1658 r. wyznaczono 8-9 km na południe od miasta, przy drodze w kierunku Mirhorodu między wioską Sary a parkiem krajobrazowym.

Hadziacki entuzjasta i społecznik Ołeksandr Zozulia, z inspiracji historyka Tarasa Czuchliba (który, jak mówi Zozulia, za wskazanie dokładnej lokalizacji obiecywał swoją książkę), w połowie drugiej dekady XXI w. wyznaczył prawdopodobne miejsce zawarcia ugody hadziackiej³³. Teren okazał się dogodny do stworzenia miejsca pamięci, również mając na uwadze potencjalny ruch turystyczny i w związku z tym potrzebę zaistnienia odpowiedniej infrastruktury. Kluczowe symboliczne znaczenie ma rosnąca tu dąbrowa z jednym przynajmniej

³¹ *Tamże*, s. 9.

³² *Tamże*, s. 47.

³³ Zob. zamieszczone na końcu ilustracje nr 1-4. Fotografie zostały wykonane przeze mnie w maju 2016 r.

drzewem mogącym pamiętać podpisanie unii (z trudem objęliśmy dąb w cztery osoby). Rozpoczęto od oznaczenia na wbitym na poboczu drewnianym słupie. Napis pod stylizowanym na strzałę z łuku drogowskazie głosi po ukraińsku: „miejsce podpisania ugody hadziackiej”. Teren uporządkowano, postawiono trzy flagi (polską, litewską, ukraińską), zamontowano tablice informacyjne, umieszczono pomnik. Cokół pomnika pochodzi rzekomo z dawnego pobliskiego majątku hiszpańskiego szlachcica, tablica na głazie informuje, że w tym miejscu podpisano akt unii hadziackiej w 1658 r. Treści obu tablic są w języku ukraińskim, przybliżają w formie popularnej historię połowy XVII w. w związku z „drogą do Hadziacza”; jedynie nagłówek obydwu jest również w języku angielskim: „Hadiach agreement - Ukraine's first attempt towards european intergration”. Na miejscu organizowane są konferencje i pokazy, szczególnie z okazji rocznic (16 września). Dotychczas wydarzenia te miały zasięg regionalny, przynajmniej do 2016 r. nie było uczestników z Polski.

Scharakteryzowane zostały wybrane aspekty nowożytnej i najnowszej historii Hadziacza. Różni historycy na wiele sposobów interpretowali znaczenie ugody hadziackiej. Przykładowo Zbigniew Wójcik wysunął tezę, że unia była spóźniona o dwie dekady – realna szansa porozumienia z Kozaczyzną została zaprzepaszczone po stłumieniu powstania Pawluka w 1638 r.³⁴ Bardziej liberalni w tym względzie badacze przesuwali granice prawdopodobieństwa powodzenia projektu Rzeczypospolitej Trojga Narodów na początek powstania Bohdana Chmielnickiego³⁵. W roku 1658 z pewnością była to próba spóźniona. Mimo, iż unia miała charakter elitarny, Hadziacz z pewnością pozostaje miejscem symbolicznym, choć jako miejsce pamięci jest stosunkowo słabo znany. Zaświadczyć o tym może

³⁴ Z. Wójcik, *Dziki pola w ogniu. O Kozaczyźnie w dawnej Rzeczypospolitej*, wyd. 3, (przejrzane i uzupełnione), Warszawa 1968.

³⁵ Przykładowo zawarte w powieści Jacka Komudy *Bohun* (2006 r.) przesłanie koresponduje z tym nurtem współczesnej historiografii, w którym kładzie się nacisk na podobieństwa, a nie różnice między nowożytną Rzeczpospolitą a Kozaczyzną. Komuda nie kryje sentymentu do wspominania dawnej wielkości państwa polsko-litewskiego i możliwości rozszerzenia federacji o trzeci człon – Księstwo Ruskie. Ostatnią szansę na pojednanie polsko-litewskiej szlachty z Kozakami widzi wiosną 1652 r., w przeddzień bitwy pod Batohem. Do zgody w powieści dążą z jednej strony skonfederowani przeciw władzy hetmańskiej Marcina Kalinowskiego oficerowie koronni (Przyjemski, Odrzywolski i inni), z drugiej starszyzna kozacka z tytułowym pułkownikiem kalnickim Iwanem Bohunem, który jak wiemy z późniejszej historii, był przeciwnikiem ugody perejaśławskiej. Z kolei w grze komputerowej *Dziki pola* (2010 r.) jedna z postaci – Iwan Barabas, spiskuje przeciwko hetmanowi Bohdanowi Chmielnickiemu, obiecując że da się jeszcze (w 1655 r.) przywrócić poprawne relacje Wojska Zaporoskiego z Rzeczpospolitą. W grze występuje także Iwan Wyhowski (w polskiej edycji błędnie jako Wychowski). W *Dzikich polach* nie odwzorowano Hadziacza.

przegląd treści wybranych współczesnych polskich przewodników po Ukrainie³⁶. W niewielu opisane są miejscowości położone na wschód od Dniepru, a wśród nich ciężko znaleźć mniejsze miasta.

Wypada na koniec wyrazić nadzieję, by nie zmarnowano szansy utworzenia pod Hadziaczem centrum polsko-litewsko-ukraińskiego dialogu i współpracy kulturalnej. Pamiętać trzeba zarówno o symbolicznym znaczeniu tego miejsca, niemniej też o usiłowaniach wymazywania go z narracji historycznej, zwłaszcza przez historiografię rosyjską, a potem radziecką. W szerszym sensie hasło o Hadziaczu jako kroku ku integracji europejskiej wydaje się konstruktywne, o ile nie niesie za sobą podtekstu nacjonalistycznego. Nastawienie na ewentualne korzyści, jakie może dać Ukrainie dzięki Hadziaczowi Unia Europejska, powinno być kierowane raczej w stronę środków, nie celów.

³⁶ Zob. np. S. Koper, *Ukraina. Przewodnik historyczny. Tragiczne dzieje, polskie ślady*, Warszawa 2011; tegoż *Kresy południowo-wschodnie: przewodnik historyczny. Polskie ślady*, Warszawa 2015; M. Osip-Pokrywka, *M. Osip-Pokrywka, Polskie ślady na Ukrainie: przewodnik*, Olszanica 2013; J. Besala, *Krwawiące sąsiedztwo: Polacy, Moskale i Kozacy: płonący wschód Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Warszawa 2015.